

**Minister Finansów**

**Szanowny Pan**

**Tadeusz Kościński**

### **Petycja**

W interesie publicznym żądam podjęcia „działania” (art.2 ust. 3 ustawy o petycjach), **które doprowadzi do usunięcia niektórych wad rozporządzenia wykonawczego Rady (UE) 2018/1912.** Ww. rozporządzenie do rozporządzenia nr 282/2011 dodaje m.in. art.45a. Twierdzę, że art.45a **ust.3** został wadliwie skonfigurowany. Moim zdaniem, **tekst z punktu (i) litery b powinien być umieszczony w jednostce redakcyjnej oznaczonej literą a.**

Gdyby tekst z pkt (i) został przeniesiony, odczytywany tekst **ustępu 3** wyglądałby tak (tekst przeniesiony jest wytłuszczony):

3. Do celów ust. 1 następujące dokumenty są akceptowane jako dowód wysyłki lub transportu:

a) dokumenty odnoszące się do wysyłki lub transportu towarów, takie jak podpisany list przewozowy CMR, konosament, faktura za towarowy przewóz lotniczy, faktura od przewoźnika towarów, **polisa ubezpieczeniowa w odniesieniu do wysyłki lub transportu towarów, dokumenty bankowe potwierdzające zapłatę za wysyłkę lub transport towarów;**

b) następujące dokumenty:

(i)

(ii) dokumenty urzędowe wydane przez organ władzy publicznej, na przykład notariusza, potwierdzające przybycie towarów do państwa członkowskiego przeznaczenia;

(iii) poświadczenie odbioru wystawione przez prowadzącego magazyn w państwie członkowskim przeznaczenia, potwierdzające składowanie towarów w tym państwie członkowskim.

### **Uzasadnienie**

**Obowiązująca wersja art. 45a jest rażąco wadliwa z wielu powodów (np. pomysł z domniemaniem jest kuriozalny; domniemania używa się, gdy**

**mogą być trudności dowodowe, a uczciwy przedsiębiorca nie ma żadnych trudności dowodowych), ale ja zajmę się tylko niektórymi wadami.**

Proszę zobaczyć, że obowiązująca wersja uniemożliwia wykonanie niektórych zapisów z **ust.1** (mówiąc precyzyjniej: uniemożliwia sprzedawcy skorzystanie z domniemania, a organowi zastosowanie domniemania w niektórych sytuacjach przewidzianych w ust. 1).

Po pierwsze, **sprzedawca, który sam (swoim transportem) transportuje sprzedany towar**, nie może mieć dwóch dowodów (wydanych przez dwa różne podmioty trzecie, tzn. inne niż sprzedawca i nabywca) wymienionych w **ust.3 lit.a**. Chodzi o to, że w **obecnym ust.3 lit. a jest mowa tylko o dokumentach wystawianych przez transportera zewnętrznego** (np. firmę kurierską, spedytora, przewoźnika wynajętego przez sprzedawcę). To chyba oczywiste, że jeżeli sprzedawca sam transportuje towar, to nie może mieć dokumentów wystawianych przez transportera zewnętrznego. Ponieważ w obecnym ust.3 lit.a jest mowa tylko o dokumentach wystawianych przez transportera zewnętrznego, to sprzedawca, który sam transportuje towar, nie może mieć także dwóch dokumentów, z których jeden jest wymieniony w ust.3 lit.a (co najwyżej może mieć dokument wymieniony w ust. 3 lit. b).

Jak widać, obowiązujący art.45a nie daje rozwiązania, gdy sprzedawca sam transportuje sprzedany towar (choć sprzedawca, który sam transportuje towar, jest wymieniony w art.45a ust.1 lit.a). Jest to wada znana, opisana na stronie 87 „Not wyjaśniających w sprawie szybkich rozwiązań” z grudnia 2019.

Po drugie, **nabywca, który sam (swoim transportem) transportuje nabyty towar**, także nie może mieć dwóch dowodów (wydanych przez dwa różne podmioty trzecie, tzn. inne niż sprzedawca i nabywca) wymienionych w **ust.3 lit.a**; „nie może mieć” z takich samych powodów, jak sprzedawca, który sam transportuje towar. Ponieważ w obecnym ust.3 lit.a jest mowa tylko o dokumentach wystawianych przez transportera zewnętrznego, to nabywca, który sam transportuje nabyty towar, nie może mieć także dwóch dokumentów, z których jeden jest wymieniony w ust.3 lit.a (co najwyżej może mieć dokument wymieniony w ust. 3 lit. b).

Jak widać, obowiązujący art.45a nie daje rozwiązania, gdy nabywca sam transportuje nabyty towar (choć nabywca, który sam transportuje towar, jest w art.45a ust. 1 lit.b pkt (i) wymieniony). Jest to także wada znana, też opisana na s. 87 „Not wyjaśniających w sprawie szybkich rozwiązań” z grudnia 2019.

Proszę zobaczyć, że, po wykonaniu zaproponowanego przeze mnie przemieszczenia punktu (i), sprzedawca (i nabywca), który sam transportuje towar, będzie mógł dysponować dowodem wymienionym w nowym ust. 3 lit. a. Takim dowodem może być przecież polisa ubezpieczeniowa. Chodzi o to, że jeżeli nawet przewozimy towar własnym transportem, to ten towar możemy ubezpieczyć na czas transportu. Ponieważ sprzedawca (i nabywca) może dysponować także

np. dokumentem urzędowym potwierdzającym „przybycie towarów do państwa członkowskiego przeznaczenia” {art.45a ust. 3 lit.b pkt(ii)}, to po wykonaniu zaproponowanego przeze mnie przemieszczenia, zapisy z **ust. 1** byłyby możliwe do wykonania, czyli rozporządzenie wykonawcze obejmowałoby także sprzedawców i nabywców transportujących towar własnym środkiem transportu.

Tak się zastanawiam, czy to nie jakiś dzieciak, zabawiający się laptopem ojca, nie pomieszał przepisów projektu rozporządzenia wykonawczego Rady (UE) 2018/1912? Może to nawet ten dzieciak sprawił, że zamiast o punktach jest w nim mowa o podpunktach? Proszę zobaczyć, że w dyrektywie 2006/112/WE punkty są także oznaczone z wykorzystaniem litery „i” (*vide* np. art. 2), ale nie są nazywane podpunktami, ale punktami.

Jeżeli chodzi o jasność rozporządzenia wykonawczego Rady (UE) 2018/1912, to złamano wszelkie wytyczne zawarte w instrukcji: „Wspólny przewodnik praktyczny Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji przeznaczony dla osób redagujących akty prawne Unii Europejskiej”. Przecież już pierwsza, najważniejsza wytyczna tego przewodnika głosi: „Akty prawne są redagowane w sposób jasny, prosty i precyzyjny”. Każdy, kto ma pojęcie o aktach prawnych, powie, że ww. rozporządzenie, ważne dla dziesiątków milionów podmiotów w całej UE, nie jest ani jasne, ani proste, ani precyzyjne. Już na s.3 petycji z 22 lutego 2019 opublikowanej na stronie RCL napisałem: „W czasach, gdy ustawę publikuje się w formie elektronicznej, całkowicie odpada potrzeba dążenia do maksymalnego skracania jej tekstu, jak to się robiło przy wydaniach papierowych, aby zredukować koszty papieru i druku. Najważniejsza obecnie powinna być jasność i jednoznaczność aktu prawnego”. Należy dodać, że jasny, jednoznaczny i precyzyjny akt prawny pozwala przedsiębiorcy na zmniejszenie wydatków na prawników, ułatwia pracę urzędnikom, zmniejsza ilość spraw w sądach. Napisanie aktu jasnego, jednoznacznego i precyzyjnego nic nie kosztuje, a daje wielomilionowe oszczędności nie tylko korzystającym z tego aktu, ale przynosi także wielorakie korzyści wszystkim państwom członkowskim.

Na koniec dodam, że możliwe jest usunięcie wszystkich wad art.45a. Mógłbym sformułować art.45a wolny od wad, ale tekst petycji (z uzasadnieniem) byłby wtedy wielokrotnie dłuższy.

Myślę, że art.45a dlatego taki jest, jaki jest, bo chodzi tylko o zamarkowanie walki z mafią podatkową; i w tym cały problem. Chyba osoba wrażliwa nie powinna myśleć o tym, że projekt rozporządzenia został zaakceptowany przez dziesiątki komisji i setki wybitnych ekspertów, bo „krew może ją zalać”.

Uprzejmie zwracam uwagę na moją petycję z 31 lipca 2020 opublikowaną dotychczas na stronie MF, RPO, RCL i MRiRW.

Z wyrazami szacunku

Roman Jacek Arseniuk

